

MARIA DĘBOWSKA\* – LUBLIN

### **RZĄDY BISKUPA KASPRA KAZIMIERZA CIECISZOWSKIEGO W NIEKANONICZNEJ DIECEZJI PIŃSKIEJ (1795-1798)**

Krótki, bo zaledwie trzyletni, okres istnienia bytów, jakimi były utworzone w 1795 r. przez cesarzową Rosji Katarzynę II diecezje łańskie na zabranych ziemiach polskich, nie doczekał się szerszych opracowań. Mamy o tym jedynie wzmianki w pracach B. Kumora, który uważał te zagadnienia za niewarte większego zainteresowania ze względu na niekanoniczność diecezji i tymczasowość ich trwania. Zajmował się nimi niejako przy okazji badań nad innymi zagadnieniami. Przeszkodą do pełniejszego poznania historii niekanonicznych biskupstw był także brak materiałów archiwalnych lub brak dostępu do nich. Archiwalia dotyczące tego tematu są nieliczne i rozproszone. Niniejszy szkic nie powinien być traktowany jako wyczerpująca prezentacja problematyki wiążącej się z istnieniem niekanonicznej diecezji pińskiej. Ma on na celu zwrócenie uwagi na nowe wątki badawcze i materiały archiwalne.

W wyniku trzech rozbiorów ziem polskich (1772, 1793, 1795) w granicach państwa rosyjskiego znalazło się kilka diecezji rzymskokatolickich (w całości: inflancka, kijowska, smoleńska; w części: wileńska, żmudzka, łucka, kamieniecka, chełmska)<sup>1</sup>. Także po trzecim rozborze (1795) cesarzowa Katarzyna II dokonała reorganizacji struktur terytorialnych Kościoła katolickiego na nowo przyłączonych ziemiach. Uczyniła to bez uzgodnienia z władzami kościelnymi. Jej zarządzenia nie uzyskały zresztą sankcji Stolicy Apostolskiej.

W 1795 r., poza granicami państwa rosyjskiego znalazły się siedziby rządców diecezji łuckiej i kamienieckiej. Ordynariusz diecezji łuckiej (wówczas bp Adam Naruszewicz) rezydował stale w Janowie Podlaskim, który znalazł się w granicach zaboru austriackiego. Sytuację swojej pokrojonej diecezji bp Naruszewicz opisał w liście (Janów, 14 II 1796 r.) skierowanym do króla Stanisława Augusta: „Po ostatnim w tym kraju zupełnym rozborze, dostałem się z diecezją i dobrami

\* Maria Dębowska – dr hab. historii, profesor w Ośrodku Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL.

<sup>1</sup> B. Kumor, *Ustrój Kościoła katolickiego w zaborze rosyjskim (1772-1815)*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz. 1, Poznań-Warszawa 1979, s. 212

pod troiste panowanie. Część diecezji na Podlasiu, mającą w sobie około trzydziestu parafialnych kościołów, po prawej stronie Bugu, opanowali Prusacy. Część drugą tejże, po tejże stronie rzeki, objęła Rosja, gdzie i część dóbr biskupich weszła. Janów, rezydencja moja, gdzie mam dom obszerny i wygodny, gdzie mam kościół pryncypalny, seminarium kleryków, konsystorz, archiwa i sądy, z dobrami w Litwie i na Podlasiu leżącymi po lewej stronie Bugu, z kościołami parafialnymi więcej pięćdziesiąt, dostał się cesarskim i już ich mam cokolwiek w mieście i po wioskach. Kwestia teraz, gdzie siedzieć i kończyć życie? W pruskim kordonie, prócz jurysdykcji duchownej nad plebanami, ani majątku, ani mieszkania nie mam. W rosyjskim, na Wołyniu, już mi przez ukaz odjęto jurysdykcję duchowną przed dwoma miesiącami z przyczyny, jakoby miał moją rezydencję *extra imperium*, lubo dotąd rezydencja moja Janów była w Litwie<sup>2</sup> i pod panowaniem rosyjskim przysięgły siedziałem<sup>3</sup>. Na terenie zaboru austriackiego rezydował także biskup kamieniecki – Adam Krasiński<sup>4</sup>.

Ukazem z 6 (17) września<sup>5</sup> 1795 r. cesarzowa Katarzyna II zlikwidowała diecezje: wileńską, inflancką, łucką, kamieniecką i kijowską. Pozostawiła jedynie żmudzka. W miejsce skasowanych diecezji cesarzowa Rosji utworzyła: dla terenów diecezji inflanckiej i wileńskiej diecezję inflancką ze stolicą w Wilnie, część terytorium diecezji łuckiej znalazło się w granicach nowo utworzonej diecezji pińskiej, zaś w miejsce diecezji kijowskiej i kamienieckiej powstała diecezja latyczowska<sup>6</sup>. Rządcą diecezji latyczowskiej, obejmującej gubernie: podolską, bracławską i wozniesieńską, Katarzyna II mianowała biskupa pomocniczego diecezji przemyskiej Michała Romana Sierakowskiego<sup>7</sup>. Biskupem nowej diecezji inflan-

<sup>2</sup> Bp A. Naruszewicz miał na myśli Janów Poleski.

<sup>3</sup> *Korespondencja Adama Naruszewicza 1762-1796*, oprac. J. Platt, red. T. Mikulski, Wrocław 1959, s. 493.

<sup>4</sup> B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)*, Kraków 1980, s. 158.

<sup>5</sup> Data dzienna wydania tego ukazu podawana jest niekiedy błędnie: 27 wrzesień (nowego stylu), zob. Kumor, *Ustrój Kościoła katolickiego w zaborze rosyjskim (1772-1815)*, s. 213, a nawet – 27 października (nowego stylu), zob. B. Modzelewska, *Łucka diecezja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 592.

<sup>6</sup> Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego*, s. 193. Część diecezji kijowskiej w granicach guberni o tej samej nazwie, jako archidiakoniat kijowski, została w 1798 r. włączona do archidiecezji mohylewskiej, M.R. Górniak, *Kijowska diecezja katolicka*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 1425.

<sup>7</sup> Konsekracja Michała Romana Sierakowskiego odbyła się 8 XII 1778 r. w kolegiacie św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Współkonsekratorem był biskup pomocniczy w Kijowie Kasper Kazimierz Cieciszowski, zob. K.R. Prokop, *Sukcesja apostolska pasterzy Kościoła przemyskiego XIX i XX stuleciu*, „Premisla Christiana”, t. 11 (2004/2005) s. 204. Sierakowski był ostatnim w XVIII w. biskupem pomocniczym w Przemyślu. W 1786 r. władze austriackie zniosły urząd sufragana, zob. H. Borcz, *Archidiecezja przemyska. Zarys dziejów i organizacji*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), 79 (2003) s. 81. Dzięki pośrednictwu Szczęsnego Potockiego, Sierakowski otrzymał bogatą parafię na Podolu – Tomaszpol, zob. M. Godlewski, *Arcybiskup Sierzeńciewicz i Stanisław August w Petersburgu*, „Przegląd Powszechny”, 45 (1928) t. 178, s. 26. Sierakowski nie cieszył się dobrą opinią: „z woli Katarzyny II niekanonicznej diecezji latyczowskiej pasterz, był bez

ckiej z woli cesarzowej został Józef Kossakowski. Nominację na rządcę diecezji pińskiej otrzymał ordynariusz zniesionej diecezji kijowskiej bp Kasper Kazimierz Cieciszowski. Wszyscy biskupi objęli rządy w nowo utworzonych diecezjach bez zgody Stolicy Apostolskiej.

Władcy Rosji dążyli do dostosowania granic kościelnych struktur terytorialnych do państwowych terytorialnych struktur administracyjnych. Stąd nowo utworzona diecezja pińska obejmowała tereny guberni mińskiej i wołyńskiej. W granicach nowego biskupstwa znalazły się więc części kilku diecezji, ale żadna w całości. Były to kawałki diecezji: wileńskiej (w granicach guberni mińskiej), łuckiej, kijowskiej i chełmskiej. Z diecezji kijowskiej w skład niekanonicznej diecezji pińskiej weszły powiaty owrucki i zytomierski, z diecezji łuckiej – jej część zabużańska (bez Braclawszczyzny), z diecezji chełmskiej – dekanat lubomelski (bez parafii Dubienka).

Ze względu na to, że niekanoniczni nominaci nie zrezygnowali z objęcia rządów na powierzonych sobie terytoriach, Stolica Apostolska, mając na względzie późniejsze (w sprzyjających warunkach) uporządkowanie spraw Kościoła katolickiego w Rosji, postanowiła wprowadzić tymczasowe rozwiązanie, znane zresztą w prawie kościelnym. W odniesieniu do niekanonicznej diecezji pińskiej, prawowici rządcy oderwanych części diecezji, które znalazły się w granicach guberni mińskiej i wołyńskiej, mieli obowiązek przekazania uprawnień do administrowania tymi terytoriami Kasprowi Kazimierzowi Cieciszowskiemu, biskupowi kijowskiemu (niekanonicznemu nominatowi pińskiemu), który miał to samo uczynić w odniesieniu do części swojej diecezji (kijowskiej) włączonej ukazem Katarzyny II do archidiecezji mohylewskiej. Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że stolica diecezji wileńskiej nie była obsadzona po śmierci bpa Ignacego Jakuba Massalskiego (powieszony w Warszawie 28 VI 1794 r.), a biskup łucki Adam Naruszewicz był już bliski śmierci (zmarł w Janowie Podlaskim 6 VII 1796 r.).

Uznając, że biskupi objęli rządy w niekanonicznych diecezjach w dobrej wierze, delegat Stolicy Apostolskiej Wawrzyniec Litta udzielił im tymczasowych uprawnień do wykonywania tam władzy biskupiej. Dla bpa Kaspra Cieciszowskiego taki dokument został wystawiony 10 marca 1796 r. (Aneks, Dokument 3). W ten sposób, nie sankcjonując zmian dokonanych przez Katarzynę II, W. Litta – w imieniu Stolicy Apostolskiej – uporządkował tymczasowo sprawy Kościoła katolickiego w Rosji.

W trzecim rozdziale Rosja zajęła zabużańską część diecezji chełmskiej, czyli dekanat lubomelski z parafiami (oprócz Dubienki): Kamień Koszyrski, Korytni-

---

wątpienia jedną z najciemniejszych postaci wśród ówczesnego i tak niezbyt jasnego episkopatu polskiego. Paniczykowaty i gładki w obejściu, inteligentny i obrotny, ale intrygant, egoista, sybaryta i cynik wyuzdany bez wiary i zasad moralnych, całe życie uganiał się Sierakowski za beneficjami i godnościami kościelnymi, będąc nędznym karierowiczem [...] Rządy Sierakowskiego w Latyczowie, trwające dwa lata, były jednym zgorzeniem dla wiernych. Kupczył beneficjami, frymarczył rozwodami, łupił bezlitośnie probostwa i klasztory, a wszystko, co wysłał z diecezji, puszczał w karty, dniem i nocą w szulerkę się zabawiając”, tamże, s. 25-26.

ca, Luboml, Maciejów, Opalin, Ostrówki, Przewały i Ratno<sup>8</sup>. Z tej części swojej diecezji biskup chełmski i lubelski Wojciech Leszczyc Skarszewski utworzył oficjalat ratneński i rządy na jego terytorium powierzył 11 maja 1796 r. bpowi Cieciszowskiemu (Aneks, Dokument 4).

W ukazie cesarzowej Katarzyny II z 6 (17) września 1795 r. znalazły się także rozporządzenia odnoszące się do organizacji wewnętrznej nowo utworzonych diecezji, a więc stolicy diecezji, uposażenia biskupa, instytucji centralnych (konsystorz), a także zakonów, unitów itd. (Aneks, Dokument 2).

Prawdopodobnie bp Cieciszowski liczył na zatwierdzenie przez papieża zmian dokonanych przez cesarzową Rosji. Nie czekając jednak na oficjalną sankcję Stolicy Apostolskiej, rozpoczął wcielanie w życie zarządzeń zawartych w ukazie cesarzowej Rosji. W dokumentach proveniencji kościelnej Kasper Cieciszowski nazywany był biskupem kijowskim. Natomiast on sam nazywał siebie „biskupem rzymskich kościołów w guberniach mińskiej i wołyńskiej, nominowanym pińskim”.

Na stolicę diecezji pińskiej oraz siedzibę biskupa i konsystorza wyznaczyła Katarzyna II miasteczko Pińsk. Prawdopodobnie do czasu przygotowania właściwych pomieszczeń w Pińsku, bp Cieciszowski za tymczasową siedzibę obrał sobie klasztor karmelitów bosych w Berdyczowie. Niektórzy autorzy (Jurij Biłousow, a za nim Inna Szostak) sugerują inny powód zamieszkania biskupa nominata pińskiego w Berdyczowie<sup>9</sup>. Miał to uczynić jakoby z powodu rozpoczętej w maju 1795 r., gruntownej restauracji katedry św. Zofii w Żytomierzu. Wydaje się jednak, iż rzeczywistym powodem przeniesienia się bpa Cieciszowskiego do Berdyczowa była chęć zademonstrowania, iż nie czuł się on już biskupem diecezji kijowskiej, której stolicą był Żytomierz. Aż do reorganizacji struktur terytorialnych Kościoła katolickiego w Rosji przez Wawrzyńca Littę w 1798 r. bp Cieciszowski mieszkał w Berdyczowie. Nigdy nie zamieszkał w Pińsku.

W Berdyczowie zorganizował też swoją kancelarię (kurię biskupią). Na jej czele stał jako audytor (*auditor curiae*) ks. Michał Skirniewski. Sekretarzem biskupa wkrótce został ks. Michał Piwnicki, późniejszy biskup pomocniczy łucko-żytomierski, a następnie ordynariusz tej diecezji. Na utrzymanie biskupa pińskiego cesarzowa Rosji przeznaczyła klucz fastowski w powiecie kijowskim, który należał już wcześniej do bpa Cieciszowskiego jako rządcy diecezji kijowskiej<sup>10</sup>.

Drugą, obok kurii biskupiej, centralną instytucją w diecezjach w okresie

<sup>8</sup> *Kościół parafialny w Lubomlu. Wizytacje generalne z lat 1796-1839*, oprac. M. Dębowska, Lublin 2012, s. 6.

<sup>9</sup> J. Biłousow, *Kyjiwsko-żytomyrska rymśko-katolicka jeparchija. Istorycznyj narys*, Żytomyr 2000, s. 50; I. Szostak, *Łucko-żytomyrska diecezija naprykinci XVIII – u perszij połowyni XIX stolit'*, Biłyj-Dunaec' 2005, s. 108.

<sup>10</sup> Król Stanisław August Poniatowski w drodze do Kaniowa zatrzymał się w majątku biskupów kijowskich w Fastowie (Chwastowie). Pobyt tam niezmiernie mu przypadł do gustu, o czym napisał w liście do Piusa Kicińskiego z 21 III 1787 r.: „Ulokowałem ich, jak mogłem, w oficynie domku biskupiego, w którym sam mieszkam i który jest w swojej małości tak dobrze przybrany, że będę bardzo kontent, jeżeli w Kaniowie będę tak mieszkał jak tu”, *Korespondencja Adama Naruszewicza 1762-1796*, s. 520.

przedrozbirowym do czasu połączenia obydwóch kancelarii (biskupiej i konsystorskiej), był konsystorz generalny. Biskup Cieciszowski nie powołał nowego konsystorza generalnego dla diecezji pińskiej, lecz konsystorz generalny diecezji kijowskiej w Żytomierzu przekształcił w konsystorz generalny diecezji pińskiej. Dopiero 23 kwietnia 1796 r. podczas uroczystego nabożeństwa w katedrze św. Zofii w Żytomierzu podał do publicznej wiadomości fakt powołania do życia konsystorza pińskiego<sup>11</sup>. Prawdopodobnie o dacie utworzenia konsystorza generalnego diecezji pińskiej zadecydował fakt przyznania bpowi Cieciszowskiemu uprawnień do zarządzania terytorium zakreślonym przez cesarzową Rosji. Jak już wspomniano, odpowiedni dokument został wystawiony przez W. Littę 10 marca 1796 r. Przekształcona naczelna instytucja diecezji pińskiej występowała odtąd pod nazwą: „Konsystorz Rzymsko Katolicki Generalny Piński”. Obsada jego była następująca:

– oficjał generalny: bp Michał Pałucki, który był oficjałem generalnym kijowskim i wikariuszem *in spiritualibus* od 1781 roku<sup>12</sup>,

– asesorzy: ks. Jan Odyniec (kanonik katedralny kijowski), ks. Tadeusz Czajkowski (kanonik katedralny kijowski), ks. Józef Reddig (kanonik katedralny kijowski)<sup>13</sup>,

– sekretarz: Tomasz Suszycki<sup>14</sup>.

Tymczasową siedzibą konsystorza generalnego pińskiego pozostał Żytomierz.

Konsystorz generalny w Łucku nie został zniesiony. Stracił tylko rolę, jaką odgrywał wcześniej za czasów Rzeczypospolitej Polskiej, to znaczy wówczas, gdy pełnił funkcję konsystorza generalnego w archidiaconacie łuckim diecezji łuckiej i brzeskiej. Jeszcze w marcu 1796 r. ks. Jan Kanty Podhorodeński występował jako „wikariusz *in spiritualibus* i oficjał generalny łucki”<sup>15</sup>. Było to logiczne, gdyż konsystorz generalny piński oficjalnie jeszcze nie funkcjonował. Ale już w maju 1796 r., a więc po uroczystej pierwszej sesji konsystorza generalnego pińskiego, która odbyła się w kwietniu tego roku, Podhorodeński podpisał się jako „archidiacon oficjał łucki”<sup>16</sup>. Instytucję, którą kierował nazywano odtąd: „urząd oficjałski łucki”<sup>17</sup>. Jej ranga została więc obniżona; stała się kancelarią oficjała okręgowego. Nie została zmieniona obsada tego oficjałatu. Kierował nim nadal Jan Kanty Podhorodeński. Pracowali tam w dalszym ciągu ks. Marcin Olszewski jako sędzia surogat i Michał Augustynowicz jako notariusz<sup>18</sup>.

<sup>11</sup> Biłousow, *Kyjiwsko-żytomyrska rymśko-katolicka jeparchija*, s. 50.

<sup>12</sup> Michał Pałucki (1745-1801) od 19 XII 1791 r. był sufraganem kijowskim, Biłousow, *Kyjiwsko-żytomyrska rymśko-katolicka jeparchija*, s. 51; W. Rosowski, *Pałucki Michał Józef bp*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 14, Lublin 2010, kol. 1189-1190; Szostak, *Łucko-żytomyrska dijecezijska*, s. 44.

<sup>13</sup> Archiwum Diecezji Łuckiej [dalej cyt. ADŁ], Liber processuum parafii Berezne, k. 23.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Tamże, k. 19v.

<sup>16</sup> Tamże, k. 20v.

<sup>17</sup> Tamże, k. 31v, 32v.

<sup>18</sup> Tamże, k. 23-27.

Oprócz dwóch, wspomnianych wyżej konsystorzów, w niekanonicznej rozległej diecezji pińskiej, dla jej sprawniejszego zarządzania, bp Cieciszowski utworzył jeszcze dwa konsystorze (oficjalaty) foralne – w Nieświeżu i Mińsku. Wiadomo o tym z „zalecenia” nominata pińskiego, jakie skierował z Nieświeża 19 marca (st.st.) 1797 r. do tych urzędów: „Wszystkim czterem oficjalstwom: żytomierskiemu, łuckiemu, nieświskiemu i mińskiemu”<sup>19</sup>. Jeśli dodamy do wspomnianych konsystorzów oficjalat ratneński (foralny) – to na terenie niekanonicznej diecezji pińskiej istniało w sumie pięć oficjalatów: jeden generalny (w Żytomierzu) i cztery foralne (w Łucku, Mińsku, Nieświeżu i Ratnie).

Wydobycie z zapomnienia niektórych źródeł archiwalnych pozwala na sprostowanie – będących już w obiegu naukowym – ustaleń, między innymi B. Kumora, któremu „Przy poszukiwaniach archiwalnych, udało się natrafić również na przekazy źródłowe, dotyczące podziału diecezji pińskiej na oficjalaty okręgowe w Łucku, Żytomierzu, a więc w dawnych stolicach biskupich, które skasowała Katarzyna II. Oficjalaty te istniały jeszcze w 1796 r. i powołał je do życia biskup piński K. Cieciszowski. Uległy one również kasacji w 1798 r.”<sup>20</sup>. Ustalenia B. Kumora należy sprostować w ten sposób, że oficjalat (konsystorz) generalny diecezji kijowskiej, mający swoją siedzibę w Żytomierzu, nie został zniesiony, a jedynie przekształcony na oficjalat generalny (ale nie okręgowy) niekanonicznej diecezji pińskiej. Nie musiał bp Cieciszowski powoływać do życia oficjalatu w Łucku, bo ten już wcześniej istniał jako konsystorz generalny łucki. W 1798 r. wspomniane konsystorze (w Łucku i Żytomierzu) nie zostały zniesione, ale jedynie po raz kolejny dokonała się zmiana ich statusu.

Jednym ze sposobów komunikowania się pasterza diecezji z duchowieństwem i wiernymi są listy pasterskie. W okresie istnienia niekanonicznej diecezji pińskiej bp Cieciszowski ogłosił kilkanaście. Pierwszy, napisany w Berdyczowie, pochodzi z 13 (24) grudnia 1795 r. (Aneks, Dokument 1). Wydany został z okazji objęcia rządów nowo erygowaną niekanoniczną diecezją pińską. Ten list pasterski, jak i większość następnych ukazały się drukiem<sup>21</sup>.

Mieszkając w Berdyczowie, na wschodnim krańcu swojej rozległej diecezji, bp Cieciszowski nie zaniedbywał wizytowania miejsc nawet najdalej położonych. Przede wszystkim odwiedzał najczęściej nieodległy Żytomierz, gdzie w katedrze przewodniczył uroczystym nabożeństwom. Dnia 23 kwietnia 1796 r. odprawił tam uroczyste nabożeństwo z okazji utworzenia konsystorza generalnego diecezji pińskiej. Historycy odnotowują jego pobyt w katedrze żytomierskiej jeszcze w dniach 1-5 maja i 28-30 czerwca 1796 roku<sup>22</sup>. W dniu 9 lipca tego roku przebywał w Nowogrodzie Wołyńskim (Zwiahlu), gdzie przygotował dwa listy pasterskie, jeden skierowany do wiernych, drugi do duchowieństwa<sup>23</sup>. W roku następnym – 1797, poczynając od lutego, odwiedził, należące do jego nowej die-

<sup>19</sup> Tamże, k. 25.

<sup>20</sup> Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego*, s. 515.

<sup>21</sup> Opublikowane listy pasterskie i odezwy bpa (od 1827 r. arcybiskupa) Kaspra Cieciszowskiego zostały odnotowane w *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera.

<sup>22</sup> Biłousow, *Kyjiwsko-żytomyrska rymsko-katolicka jeparchija*, s. 50.

<sup>23</sup> ADL, Liber processuum parafii Berezne, k. 22.

cezi, tereny guberni mińskiej, „wizytując osobiście z obowiązku urzędu mego znacznie większe diecezji kościoły w moim rządzie zostające”<sup>24</sup>. Był między innymi w Mińsku, Nieświeżu i Pińsku<sup>25</sup>. Na trasie długiej podróży Cieciszowskiego pierwszy był Mińsk. Był tam już w lutym 1797 r. Do Nieświeża przyjechał 17 marca (st.st.). Wizyta w Mińsku i Nieświeżu wiązała się z utworzeniem w tych miejscowościach oficjalatów foralnych. W dniu 2 kwietnia 1797 r. bp Cieciszowski był już w Pińsku<sup>26</sup>. Nie mógł pominąć miasta, które było wyznaczone na stolicę jego nowej diecezji. Należało przecież zadbać o znalezienie odpowiednich pomieszczeń lub wydać decyzję o ich wybudowaniu. Można przypuszczać, iż na trasie podróży Cieciszowskiego znalazł się także Łuck. Jednakże znane już źródła milczą na ten temat.

Należy podkreślić gorliwość bpa Cieciszowskiego w zarządzaniu powierzoną sobie diecezją. Już w drugim roku rządów zdecydował o przeprowadzeniu wizytacji generalnych kościołów i parafii. Niestety nie zachowało się zbyt wiele akt wizytacyjnych z okresu istnienia niekanonicznej diecezji pińskiej. Te przechowywane w archiwach ukraińskich odnotował W. Rosowski<sup>27</sup>. Drukiem ukazała się wizytacja generalna kościoła parafialnego w Lubomlu (na terenie ówczesnego oficjalu ratneńskiego), przeprowadzona 25 czerwca 1796 roku<sup>28</sup>. W *liber processuum* parafii w Berezne znalazła się informacja ks. Ignacego Mioduszewskiego, kanonika katedralnego łuckiego oraz delegowanego przez bpa Cieciszowskiego wizytatora parafii w powiatach rówieńskim i ostrogskim, iż w dekanacie rówieńskim wizytacja rozpoczęła się 12 czerwca 1796 r. od kościoła parafialnego w Klewaniu, a parafia w Berezne była wizytowana 24 czerwca tego roku<sup>29</sup>.

Jedną z najtrudniejszych spraw, którą musiał zajmować się bp Cieciszowski po objęciu rządów diecezją pińską była kwestia Cerkwi unickiej. Władczyni Rosji w dłuższej perspektywie czasowej nie przewidywała miejsca dla Cerkwi greckokatolickiej w swoim państwie. Tak więc po trzecim rozbiórce Polski, ukazem z 19 października 1795 r. zlikwidowała wszystkie – poza połockim – biskupstwa greckokatolickie, które znalazły się na terytorium Rosji. Dla duchowieństwa i wiernych tego obrządku nastąpił niezwykle trudny okres, ponieważ aparat państwowy został zaprzęgnięty do zdobywania wiernych dla panującego wyznania. Tak więc „proces przechodzenia na prawosławie w takich warunkach przybrał cechy masowości, tym bardziej, że i arcybiskup Herakliusz Lisowski ogłosił 3 XI 1795 r. list

<sup>24</sup> Tamże, k. 26.

<sup>25</sup> Biłusow (*Kyjiwsko-żytomyrska rymsko-katolicka jeparchija*, s. 50), a za nim Szostak (*Łucko-żytomyrska dijecezja*, s. 107) obok Mińska i Pińska wymieniają Nieświcz zamiast Nieświeża. Przyczyną ich pomyłki jest podobne brzmienie nazw tych miejscowości. W *liber processuum* parafii Berezne (k. 26) odnotowany jest Nieświcz. Informacja tam zapisana jest bardziej wiarygodna niż twierdzenie wspomnianych historyków.

<sup>26</sup> ADŁ, Liber processuum parafii Berezne, k. 26.

<sup>27</sup> W. Rosowski, *akta wizytacyjne diecezji kamienieckiej i łucko-żytomyrskiej (koniec XVIII – początek XX wieku) w zasobach archiwów na Ukrainie*, ABMK, 97 (2012) s. 333-359.

<sup>28</sup> *Kościół parafialny w Lubomlu*, s. 15-33.

<sup>29</sup> ADŁ, Liber processuum parafii Berezne, k. 19v, 21v.

pasterski, w którym zabronił przeszkadzania w przechodzeniu na prawosławie<sup>730</sup>. Łacinnicy także nie zaniechali wówczas pozyskiwać unitów dla obrządku rzymskokatolickiego. Dnia 12 kwietnia 1796 r. bp Cieciszowski zwrócił się do abpa Herakliusza Lisowskiego o pozwolenia na przyjmowanie obrządku łacińskiego przez duchownych unickich. Arcybiskup połocki uczynił to bez wahania: „W dopełnienie potrzebowania Jaśnie Wielmożnego Pana w jegoż odezwie wyrażonego, z miłą dla siebie satysfakcją pozwalam Jaśnie Wielmożnemu Panu bezmiestnych jurysdykcji mojej kapłanom tak zakonu św. Bazylego jako i świeckich do swojej jurysdykcji przyjmować, a im jako własny Pasterz błogosławię przechodzić tyle ile tylko ze względu Jaśnie Wielmożnego Pana stan jego diecezji onych utrzymać i mieścić w sobie może<sup>731</sup>. Duchownym unickim, którzy przyjęli obrządek łaciński należało zapewnić jakieś utrzymanie. Biskup Cieciszowski nie zapomniał o potrzebach tych duchownych (latynizowanych), o czym świadczą słowa pisma wystosowane z konsystorza pińskiego do oficjała łuckiego: „stosując się do wyraźnej woli JW. Pasterza, mającego pełne dobroci zamiary względem kapłanów, którzy do obrządku łacińskiego przeszli, aby podług potrzeby i zdolności każdego z nich przyzwoitym opatrzył do życia sposobem” (Aneks, Dokument 6). Po śmierci Katarzyny II, za rządów cesarza Pawła I nastąpiła częściowa poprawa sytuacji Cerkwi greckokatolickiej w państwie rosyjskim. Następca Katarzyny II utworzył nawet (28 IV 1797 r.) dwie diecezje greckokatolickie: brzeską i łucką. Ale wówczas zaczął się odwrót dawnych unitów od Cerkwi prawosławnej. Na pomoc panującemu wyznaniu ruszył znowu aparat państwowy (Aneks, Dokument 7), a biskupowi Cieciszowskiemu zarzuczano sprzyjanie księżom unickim (Aneks, Dokument 8).

W omawianym okresie, zgodnie z zarządzeniem władz rosyjskich, granice dekanatów zostały dostosowane do granic powiatów. W odniesieniu do niekanonicznej diecezji pińskiej, tej sprawie została poświęcona instrukcja dla dziekanów<sup>732</sup>, napisana w Berdyczowie, podpisana przez bpa Cieciszowskiego i wydrukowana z datą 12 lipca 1796 r. Był już wówczas postanowiony przez władze diecezji pińskiej tymczasowy podział diecezji na dekanaty, „który by odpowiadał rozkładowi i ograniczeniom powiatów ujazdami, czyli okręgami zwanych”, a to celem „tym łatwiejszej komunikacyjnej z miejscowymi magistraturami cywilnymi<sup>733</sup>. Wydanie wspomnianej instrukcji równało się wprowadzeniu w życie rozwiązań tam zawartych. Dla nowych dekanatów zostali wyznaczeni dziekani. Tymczasowość wprowadzonych rozwiązań wiązała się z koniecznością zmian, nie tylko granic dekanatów, ale i parafii – a nawet z koniecznością tworzenia nowych parafii. Stąd prace nad ostatecznym ustaleniem składu parafii, które znalazły się w nowo utworzonych dekanatach oraz nad wyznaczeniem granic nowych parafii trwały jeszcze w 1798 r.

<sup>730</sup> T. Śliwa, *Kościół greckokatolicki w zaborze rosyjskim (1772-1815)*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz. 1, Poznań-Warszawa 1979, s. 222.

<sup>731</sup> Cyt. za: M. Radwan, *Carat wobec Kościoła greckokatolickiego w zaborze rosyjskim 1796-1839*, wyd. 2, Lublin 2004, s. 416.

<sup>732</sup> *Instrukcja dziekanom przez Kacpra Kazimierza Kolumna Cieciszowskiego biskupa kościołów katolickich w guberni mińskiej i wołyńskiej*.

<sup>733</sup> *Instrukcja dziekanom*, cyt. za: Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego*, s. 549.

Dokładniejszą informację o tym, jak przebiegał proces tworzenia nowych dekanatów, posiadamy w odniesieniu do dekanatu rówieńskiego, a to dzięki informacjom zawartym w *liber processuum* parafii w Bereznem. Do lipca 1796 r. parafia ta należała do dekanatu stepańskiego<sup>34</sup>, po jego utworzeniu za rządów bpa Feliksa Pawła Turskiego (1771-1790), przez podział dekanatu dubieńskiego<sup>35</sup>. W lipcu 1796 r. znalazła się ona w granicach nowego – rówieńskiego dekanatu. W jego skład weszło wówczas dziesięć parafii, a pierwszym dziekanem został ks. Walenty Gładysz Znamierowski, proboszcz parafii w Kazimierce<sup>36</sup>. Pierwszego pełnego wykazu parafii, które znalazły się w granicach dekanatu rówieńskiego nie znamy. Nie różnił się on jednak z pewnością wiele od tego, ustalonego w 1798 r., kiedy to dekanat rówieński został powiększony i liczył odąd 13 parafii, w tym trzy zakonne. Dnia 6 czerwca 1798 r. – czyli dwa miesiące przed datą reorganizacji struktur terytorialnych Kościoła katolickiego w państwie rosyjskim – oficjał łucki Jan Kanty Podhorodeński poinformował dziekana rówieńskiego o nowych granicach jego dekanatu: „Na skutek woli JW. Pasterza naszego dysponującego, aby podług powiatów ujazdowych dekanaty były umiarkowane, czyni się niniejsze urzędowe rozporządzenie, iż odąd dekanat rówieński mieć będzie kościoły następujące:

1mo. Parafialne: w Równym, w Klewaniu, w Szpanowie, w Tucynie, w Bereznym, w Kazmierce, w Stepaniu, w Derażnym, w Horyńgrodzie.

2do. Zakonne z parafią: w Międzyrzyczu Koreckim księży pijarów, w Niewirkowie księży dominikanów, w Kustynie księży bernardynów.

3tio. Kaplice: w Aleksandrii z parafią, które to kościoły z kaplicami w onychże parafiach znajdującymi się do WImć ks. kanonika dziekana rówieńskiego Zna-

<sup>34</sup> W 1792 r. do dekanatu stepańskiego należały parafie w: 1. Derażnem, 2. Aleksandrii, 3. Bereznem, 4. Kazimierce, 5. Włodzimiercu, 6. Kołkach, 7. Bereźnicy, 9. Stepaniu oraz 10. konwent dominikanów w Czartorysku, zob. ADŁ, *Liber processuum* parafii Berezne, k. 18.

<sup>35</sup> *Relationes status dioecesium in Magno Ducatu Lituaniae*, vol. 2, red. P. Rabikauskas, Roma 1978, s. 206.

<sup>36</sup> „Dnia 16 Julii vs. 1796 r. odebrałem rozkaz od JW. Pasterza naszego przez JW. Oficjała Łuckiego, pod dniem 5 Julii vs. z Nowogrodu Wołyńskiego roku bieżącego, pod numerem 14 officiose wydany, wraz z listem pasterskim do ludu stosowanym, na arkuszu drukowanym egzemplarzy 20, to jest po dwa egzemplarze na każdą parafię, zaś na półarkuszu, do samego duchowieństwa drukowanych egzemplarzy 10, to jest po jednemu do każdego kościoła parafialnego. Który to rozkaz wypełniając jako dziekan przez instrument od JW. Pasterza naszego umocowany [...] Datum ut supra. In conventu Czartoryscensi, sub tempus visitationis, hora 5ta, de mane. In quorum fide me subscribo. Valentinus Gładysz Znamierowski, canonicus Smolenscensis, curatus Casimirensis, districtus Rovnensis decanus”, ADŁ, *Liber processuum* parafii Berezne, k. 22. Ks. Walenty Gładysz Znamierowski urodził się w 1758 r. (lub 1759) w województwie podlaskim. Do kapłaństwa przygotowywał się w seminarium janowskim. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1782 r. Początkowo był wykładowcą teologii moralnej w seminarium janowskim. W latach 1791-1806 pełnił funkcję regensa seminarium w Olyce oraz nauczał tam historii Kościoła i ceremonii kościelnych. Był proboszczem w Kazimierce i dziekanem rówieńskim. Został uhonorowany godnościami: kanonika smoleńskiego, kanonika kapituły katedralnej w Łucku i prałata-scholastyka kapituły kolegiackiej w Olyce, M. Dębowska, *Kapituła katedralna w Łucku w dokumentach z przełomu XVIII i XIX wieku*, ABMK, 98 (2012) s. 77-78.

mierowskiego należeć mają i, podług kursorii od niego jak najdogodniej ułożyć się mającej, edykta, processa i expedyccyje wszystkie, tak ex curia episcopali, jako i ex officio wychodzące, przyjmować i uskutecznić winne będą<sup>37</sup>.

Jak widać, w dekanacie rówieńskim znalazła się parafia w Kustyniu, której przed 1796 r. na mapie diecezji pińskiej nie było, gdyż została utworzona w 1797 r. (po 21 VII), podczas reorganizacji sieci dekanalnej. Powstała z podziału parafii: Klewań, Tajkury i Aleksandria, „Ponieważ JW. Imć Ksiądz Biskup Piński, Pasterz nasz, zaradzając duchownej wygodzie parafian klewańskich, tajgurskich i aleksandryjskich, urządził odłączenie od tychże parafii wsiów bliższych Kustyna i przyłączenie onych do parafii kustyńskiej, na której koniec kościół kustyński w parafialny zamienić zlecił<sup>38</sup>. Dziekan rówieński został zobowiązany przez konsystorz łucki, pismem z 21 lipca 1797 r. do przekazania informacji „które wsie od kościoła i parafii klewańskiej odłączone być mogą do nowej parafii kustyńskiej<sup>39</sup>.

Należy dodać, iż w wyniku reorganizacji dekanatów, a co za tym idzie, także parafii, w 1796 r. została także erygowana parafia w Jałowiczach<sup>40</sup>. B. Kumor twierdził, że „nie znamy jednakże bliżej sieci dekanalnej diecezji pińskiej, którą zreorganizował bp Cieciszowski, ponieważ już w 1798 r. diecezja ta została zniesiona<sup>41</sup>. W 1802 r. zostało opublikowane *Directorium officii divini ac missarum ad usum diaecesis Luceoriensis pro Anno Domini MDCCCII* (1802) wraz z wykazem duchowieństwa, parafii i dekanatów. Wydaje się, że podany w nim podział diecezji łucko-żytomierskiej na dekanaty i parafie nie odbiega od tego z 1798 r.; przynajmniej w odniesieniu do dekanatu rówieńskiego nie nastąpiły żadne zmiany.

W rok po zmianach w strukturze terytorialnej Kościoła katolickiego na nowo przyłączonych do Rosji ziemiach polskich, dokonanych bez uzgodnienia ze Stolicą Apostolską, 6 (17) listopada 1796 r. zmarła cesarzowa Katarzyna II. Jej następcą, cesarz Paweł I nie zamierzał kontynuować polityki kościelnej swej matki. Uporządkowaniem spraw Kościoła katolickiego w Rosji zajął się delegat apostolski (nuncjusz nadzwyczajny) Wawrzyniec Litta. Wszystkie decyzje w tej kwestii zostały podjęte w 1798 r. W rok po swojej koronacji na cesarza Rosji, Paweł I, ukazem z 28 kwietnia (9 V), anulował zmiany wprowadzone przez Katarzynę II<sup>42</sup>. Tym samym niekanoniczna diecezja pińska przeszła do historii, chociaż dzieje nowej struktury terytorialnej Kościoła katolickiego na „ziemiach zabranych” Polsce – czyli diecezji łucko-żytomierskiej rozpoczęły się dopiero od wydania przez delegata apostolskiego dekretu *De apostolicae potestatis plenitudine* z 8 sierpnia 1798 r., w którym zostały wyznaczone jej granice<sup>43</sup>. Dekretem z dnia następnego (9 sierpnia) Wawrzyniec Litta powołał biskupa kijowskiego Kaspra Kazimierza

<sup>37</sup> ADŁ, Liber processuum parafii Berezne, k. 35.

<sup>38</sup> Tamże, k. 27.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> L. Popek, *Świątynie Wołynia*, Lublin 1997, s. 137.

<sup>41</sup> Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego*, s. 549. Do *liber processuum* parafii Berezne taka instrukcja nie została wpisana, być może z tego powodu, że był to druk.

<sup>42</sup> B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (966-1939)*, Lublin 1969, s. 188.

<sup>43</sup> Tamże.

Cieciszowskiego na pierwszego rządcę diecezji łucko-żytomierskiej. Zmiany dokonane przez delegata apostolskiego zatwierdził papież Pius VI bullą *Maximis undique pressi calamitatibus* z 15 listopada 1798 roku<sup>44</sup>.

## ANEKS

### Dokument 1

*1795 grudzień 13 (24), Berdyczów – List pasterski bpa Kaspra Kazimierza Cieciszowskiego do duchowieństwa i wiernych niekanonicznej diecezji pińskiej*

Kasper Kazimierz Kolumna Cieciszowski, z Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski, biskup kościołów katolickich rzymskich w guberniach mińskiej i wołyńskiej, nominowany piński, orderów Orła Białego i Świętego Stanisława Kawaler.

Najjaśniejsza Imperatorowa, Imość Pani Nasza Najmiłościvsza znalazłszy, z podanych sobie wiadomości względem duchownego obrządku łacińskiego rzymskiego, że części diecezji wileńskiej z okazji wakującego biskupstwa, łuckiej zaś i kamienieckiej z przyczyny przemieszkivania własnych biskupów za granicą imperii, zostają bez diecezjalnych pasterzów, zwracając monarszą swą pieczołowitość, postanowiła imiennym swoim najwyższym ukazem do Senatu, Septembra, 6 dnia vs. 1795 roku, danym, dwie diecezje pod imieniem pińskiej, raczyła najłaskawiej mnie kijowskiego nominować. Posłuszny z głębokim uszanowaniem najwyższemu Najjaśniejszej Imperatorowej Imości, Pani Naszej Najmiłościvszej ukazowi, z uwielbieniem jej macierzyńskiej opieki nad wszystkimi berłu swemu poddanymi i protekcyi dla wyznających religią rzymską katolicką, ogłaszam Wam najmiłsi w Chrystusie bracia i wierni Chrystusowi ten najwyższy ukaz, którego kopią do listu mego pasterskiego przyłączam i obowiązuję, ażebyście zaraz po odebraniu jego, w pierwszą niedzielę następującą, w kościołach Waszych najgorętsze do Boga zanieśli modły za najdłuższe zdrowie i najpomyślniejsze panowanie najjaśniejszej monarchini i najpożądańsze powodzenia najjaśniejszej jej familii. Sposób i wzór tych modlitw, używany w archidiecezji mohylowskiej, przy tymże liście, w osobno drukowanych egzemplarzach przyłączam, który przy każdej uroczystości dworu imperatorskiego zachować macie. Odzywając się do was jako biskup dawno wam znany z bliskości diecezji swojej, obowiązany podług praw Kościoła czynić wam w różnych przypadkach posługi, nie mogę zataić troskliwości mojej o najdokładniejsze dopełnienie powinności urzędu mego, znając nieudolność i nadto słabe siły, nie od siebie samego przychodzę, u Jana, w rozdziale 8, całą nadzieję pokładam, w tym najwyższym Panie i Pasterzu, który posłał Piotra do Kornelego (Acta 10<sup>45</sup>), Filipa do eunucha (Acta 8<sup>46</sup>), Pawła do Macedończyków, który przyrzekł Ducha Świętego, proszącego go, który do urzędu i charakteru przywiązał łaskę, który jarzmo swoje powolnie poddającym się czyni słodkim, a ciężar letkim. Zaklinam Was więc słowy Pawła św. (Thes. 5: *Adiuvo vos per Dominum*<sup>47</sup>) ażebyście, utrzymując się zawsze w świętobliwości życia i zdrowej nauce podług praw boskich i kościelnych i nigdy nie uchybiając obowiązków stanu i powołania waszego, razem wier-

<sup>44</sup> Tamże, s. 189.

<sup>45</sup> Dz, 10, 1-48.

<sup>46</sup> Dz, 8, 4-13.

<sup>47</sup> 1 Tes, 5, 27.

nie dopełniali wszystkie urzędy najwyższe, i te, które wam w ukazie przyłączonym są wytknięte, i wszystkie, które dawniej i na potym od rządu wychodzić będą. Wszak posłuszeństwo prawom i zwierzchności najwyższą jest nauką naszej świętej religii, jest twierdzą państw, uszczęśliwieniem poddanych, a Kościół Chrystusów, który jest najwerniejszym tłumaczem woli Boskiej, dał nam poznać szacunek cnoty posłuszeństwa, kiedy ją między ślubami, których się ofiara Bogu czyni, umieścił. O Chrystusie, prawodawcy naszym mówi Ewangelia święta: *erat subditus illis*<sup>48</sup>, że był podległym i powolnym rozkazom opiekuna i matki, choć jako Bóg nie miał nad sobą zwierzchności ludzkiej i zostawił nam naukę, abyśmy oddawali Bogu, co jest Boskiego, a cesarzowi, co jest cesarskiego. A zatem, nim konsystorz generalny w Pińsku otworzymy, żądamy tego, ażeby każdy przełożony, tak klasztoru, jako i rezydencyi zakonnej i pod jakimkolwiek bądź tytułem zgromadzenia, przysłał nam, jak najprędzej do Berdyczowa, do klasztoru WW.OO. Karmelitów Bosych, w którym tymczasową rezydencyją naszą założyliśmy<sup>49</sup>, imiona wszystkich osób sobie podległych, tak w klasztorze, jako i za klasztorem mieszkających, z dołożeniem wieku, sposobności zabawy, umiejętności języków i nauki każdego w różnych wiadomościach, wszystkich zaś wyższych przełożonych zakonnych i zgromadzeń pod imieniem prowincjałów lub innych dotąd zwanych, wzywamy do siebie dla porozumienia się z nimi względem tego i skutecznienia prędkiego, co w ukazie najwyższym nad klasztorami panien zakonnych. Ichmość księży dziekanów w guberniach mińskiej i wołyńskiej obligujemy, ażeby nam wszystkich kościołów parafialnych i kaplic w dekanatach swoich sytuowanych, wiadomość jak najdokładniejszą dali i specyfikacją wsiów do ich pieczy duchownej należących z wyszczególnieniem, w jakim są ujeździe i okręgu, odległość onych od kościołów swoich i drugich najbliższych, czyli parafii graniczących z nimi, pozostałe wsie od kościołów parafialnych, w innej teraz guberni będących, jako też i od swojej odpadłe, liczbę parafianów do sakramentów świętych sposobnych i jeszcze niesposobnych, fundusz każdego kościoła, znajdujących się przy nich kapłanów, tak świeckich, jako i zakonnych, o szkołach parafialnych, funduszach szpitalnych oraz księżach nieprzysięgłych, jeśli się jacy znajdują, i dlaczego nieprzysięgłych, aby wyrazili, w czym kto naszej duchownej posługi potrzebuje. Ten list pasterski do was najmiłsi w Chrystusie bracia i wierni Chrystusowi pisany, kończę słowy i duchem Doktora Narodów, w liście do Rzymian wyrażonemi: *Deus autem spei repleat vos omni gaudio et pace in credendo, ut abundetis in spe et virtute Spiritus Sancti. Certus sum autem, fratres mei, et ego ipse de vobis, quoniam et ipsi pleni estis dilectione, repleti omni scientia, ita ut possitis alterutrum monere*<sup>50</sup>. *Deus autem patientiae et solatii det vobis idipsum sapere in alterutrum secundum Iesum Christum, ut unanimes, uno ore honorificetis Deum et patrem Domini nostri Iesu Christi*<sup>51</sup>.

Niniejszy list pasterski przedrukować, *via cursoria* po wszystkich kościołach, tak świeckich, jako zakonnych i kaplicach rozesłać i publikować zalecamy.

Działo się w Berdyczowie, dnia 13 vs./ns. 24 miesiąca grudnia, od narodzenia Chrystusa Pana 1795 roku.

*Źródło: ADE, Liber processuum parafii Berezne, k. 20v-21, kopia.*

<sup>48</sup> Łk, 2, 51.

<sup>49</sup> Nie ma na ten temat wzmianki w opracowaniu B.J. Wanata, *Klasztor karmelitów bosych w Berdyczowie na Ukrainie. Studium monograficzne*, Kraków 2007. Takie informacje mogą zawierać kroniki klasztoru, które w 1925 r. zostały przekazane w prywatne ręce i pozostały na Ukrainie, tamże, s. 112.

<sup>50</sup> Rz, 15, 13-15.

<sup>51</sup> Rz, 15, 5-6.

\*\*\*\*\*

## Dokument 2

1795 wrzesień 6 (17), [Petersburg] – Ukaz Katarzyny II, cesarzowej Rosji, dotyczący reorganizacji struktur terytorialnych Kościoła katolickiego w Rosji

Ukaz Jej Imperatorskiej Mości, Samodzierzyczyny Cało Rossyjskiej, z Senatu Rządzącego, generał unszefowi<sup>52</sup>, senatorowi, mińskiemu, wołyńskiemu, braclawskiemu i podolskiemu generałowi gubernatorowi i kawalerowi Tymoteuszowi Iwanowiczowi Tutolminowi<sup>53</sup>, za imiennym, najwyższym Jej Imperatorskiej Mości ukazem, danym do Senatu 7bra, 6 dnia, za podpisem własną ręką Jej Imperatorskiej Mości, w którym wyrażono:

Przy urządzeniu terazniejszych krajów do berła Naszego od Polski przyłączonych, rozpatrywaliśmy wiadomości podane nam względem duchownego rządu rzymskiego wyznania w guberniach mińskiej, wołyńskiej, podolskiej i braclawskiej. I znajdujemy, że wileńskie biskupstwo jest wakujące, biskupi zaś łucki i kamieniecki miejsce swego mieszkania mają za granicą imperii, a rzymskiego wyznania kościoły tych diecezji zostają bez diecezjalnych namiestników. Zwracając Monarszą Naszą pieczołowitość ku lepszemu rzeczy i porządku ustanowieniu, w celu pospolitego dobra we wszystkich częściach rządu, postanawiamy dla klasztorów i kościołów rzymskiego wyznania po guberniach mińskiej, wołyńskiej, podolskiej, braclawskiej i wozniesieńskiej, dwie diecezje pod imieniem pińskiej i latyczowskiej, rozkazując:

1mo. Biskupem pińskiej rzymskiego wyznania diecezji być ma biskup Cieciszowski, a diecezji latyczowskiej, biskup Sierakowski.

2do. Biskup piński ma użytkować i na czas dalszy z posiadanych dóbr z urzędu. Biskupowi zaś Sierakowskiemu najmiłościwiej naznaczamy na utrzymanie jego po trzy tysiące rubli za rok, które wydawać jemu z dochodów tamtejszych guberni.

3tio. Pod rząd pińskiego biskupa poddać klasztory i kościoły rzymskiego wyznania znajdujące się po guberniach mińskiej i wołyńskiej, biskupowi zaś latyczowskiemu polecić rząd zakonnego i świeckiego rzymskiego wyznania duchowieństwa w guberniach podolskiej, braclawskiej i wozniesieńskiej.

4to. Dla rozpoznawania w tych diecezjach należących spraw z mocy kościelnych i cywilnych praw do decyzji duchownych jurysdykcji, ustanowić w Pińsku i w Latyczowie przy domach biskupich i pod ich zwierzchnictwem, konsystorze, naznaczając do onych, z własnego biskupów diecezjalnych wyboru, po trzy osoby z naszych poddanych. Sprawy dotyczące się osądzenia osób świeckich mają być w konsystorzu sądzone przy deputacje od rządu cywilnego, a niekontentujący się dekretem, mogą zanosić żalobę swoją do Senatu Naszego.

5to. Wkładając na biskupów pińskiego i latyczowskiego obowiązek troskliwego dostrzegania porządku po klasztorach i kościołach ich diecezji, zostawujemy ich władzy naznaczenie do klasztorów zwierzchników i innych, jakowego bądź imienia, naczelników.

Poświęcenie duchownych obrządkiem rzymskiej religii i rozporządzenie plebanii ku snadniejszemu kościołom utrzymaniu, a zatem:

6to. W moc wydanych dla całej Imperyi Naszej ustaw, zabraniamy sprowadzać i wpuszczać w granice naszego państwa duchownych zagranicznych, a stosownie do tego,

<sup>52</sup> Général en chef [franc.] – naczelny wódz.

<sup>53</sup> Timofiej Iwanowicz Tutolmin (1740-1809), od 1793 r. generał-gubernator miński, wołyński i braclawski i podolski.

wszystkich dotąd przysłanych zza granicy, nieprzysięgłych na wierność Nam, od sprawowania powinności oddalić i w czasie dalszym, na żadnym stopniu duchownym nie cierpieć pod zagrożeniem świeckiego sądu za niewypełnienie praw Naszych. Przybylców zaś, włóczęgów duchownych odsyłać pod strażą do gubernskich rządów dla postąpienia z nimi według przepisu prawa.

7mo. Ponawiamy rozkazy nasze zabraniające biskupom, klasztorom i całemu duchowieństwu rzymskiego wyznania, uznawanie sobie podległości jakowej bądź duchownej władzy nie w granicach Imperii Naszej znajdujących się, utrzymywać z obrazą publicznej spokojności korespondencje, czyli posyłać im dochody lub część onych, wybierać prowincjonalnych i generalnego superiorów, słuchać ich rozkazów. W przypadku zaś przysłania bull papieskich, czyli imieniem jego pisanych listów, pomienione rzymskiego wyznania duchowieństwo ma postąpić sobie według brzmienia słów ukazu 17 dnia stycznia 1782 roku od Nas Senatowi danego, pod zagrożeniem sądu według praw cywilnych. Wreszcie wszystkie klasztorne zakony zależeć mają jedynie od swoich diecezjalnych biskupów.

8vo. Zabramy duchowieństwu rzymskiego wyznania, pod jakowym bądź pretekstem, nakłaniać, przynęcać i nawracać do wyznania rzymskiej wiary nie tylko prawosławnych wschodniego Kościoła, lecz i drugich wiary chrześcijańskiej wyznawców pod strachem kary za takowe przestępstwo, według rygorów praw.

9no. Zalecamy podać Nam dostateczne wiadomości o wszystkich klasztorach rzymskiego Kościoła, z wyszczególnieniem tych, w których daje się oświecenie młodzieży lub które drugimi pobożnymi zabawami czynią publiczności posługę.

10. A co się tycze części oddzielnych od pomienionych guberni, do kijowskiego, czerniechowskiego i mohylowskiego namiestnictw, znajdujące się w nich klasztory i kościoły rzymskiego wyznania należeć mają do diecezji arcybiskupstwa mohylowskiego na mocy ukazu 17 dnia stycznia 1782 roku od Nas Senatowi danego.

*Źródło: ADL, Liber processuum parafii Berezne, k. 21-21v, kopia przekładu z języka rosyjskiego.*

\*\*\*\*

### Dokument 3

*1796 marzec 10, Warszawa – Wawrzyniec Litta, delegat apostolski, przekazuje bpowi Kasprowi Kazimierzowi Cieciszowskiemu nadzwyczajne uprawnienia do administrowania częściami diecezji łuckiej i wileńskiej, znajdującymi się w obrębie guberni mińskiej i wotyńskiej*

Laurentius ex Marchionibus Litta, patritius Mediolanensis, Dei et Apostolicae Sedis gratia archiepiscopus Thebarum, Sanctissimi Domini Nostri Domini Pii Divina Providentia Papae VI praelatus domesticus et pontificio solio assistens, atque ad infra scripta cum facultatibus necessariis et opportunis delegatus apostolicus.

Dilecto Nobis in Christo Illustrissimo et Reverendissimo Domino Gaspari Cieciszewski episcopo Kijoviensi salutem in Domino Sempiternam.

Attentis peculiaribus circumstantiis et utendo facultatibus Nobis a Sancta Sede Apostolica impertitis, ne in partibus Imperio Rossiaco subiectis, tot Christi fideles pastorum solatio et spiritualibus subsidiis destituti maneant, Dominationi Vestrae Illustrissimae et Reverendissimae insinuamus, vel si opus fuerit indulgemus, ut archiepiscopo Mohiloviensi facultates necessarias et oportunas, ad tempus et quousque a Sancta Sede Apostolica aliter providebitur, communicet pro regimine illarum partium diaecesis Kijoviensis, quas

in Domino crediderit alio modo ob temporum vicissitudines commode per se ipsam gubernari non posse.

Simili modo insinuamus ac indu[ge]mus ut partes diaecesum Vlnensis et Luceorien-  
sis in quibus ordinariae iurisdictionis exercitium forsitan impeditum existit, vel quarum regim-  
en ob temporum vicissitudines a Dominatione Reverendissima suscipiendum esse, in  
Domino crederetur pariter in Domino gubernandas accedas, obtentis, tamen prius facultatibus  
necessariis et opportunis a respectivis locorum ordinariis legitime et iuxta SS. Canonum  
ordinationes institutis, vel si pro nunc impediatur cum iisdem ordinariis communica-  
re, Dominationi Vestrae Illustrissimae et Reverendissimae utendo facultatibus supradictis  
potestatem facimus, partes praedictas aliarum diaecesum regendi et gubernandi, ea tamen  
conditione et lege, ut quantocius Dominatione Vestra Reverendissima curet ab ordinariis  
praedictis veniam, consensum et facultates respective obtinere et ad effectum uti supra  
communicamus. Ipsi tam pro sua diaecesi, quam partibus omnibus quas gubernandas sus-  
cipiet, Facultates Legationis Nostrae super clerum saecularem et regularem nec non For-  
mulae Tertiae et Sacrae Paenitentiariae episcopis dari, solita praesentibus in forma aposto-  
licae missionis extraditis, et clero, populoque Christi fidei omni possibili modo et secun-  
dum prudentiam suam in Domino iuxta opportunitatem notificandis usque ad alteram  
Sanctae Sedis Apostolicae provisionem valituris.

In quorum fidem etc.

Datum Varsaviae, die 10 mensis Martii, Anno Domini 1796

Laurentius Archiepiscopus Thebarum, Delegatus Apostolicus.

*Źródło: ADL, Materiały abpa Kaspra Kazimierza Cieciszowskiego, karty 2, oryginał, pieczęć  
oplatkowa.*

\*\*\*\*

#### Dokument 4

*1796 maj 11, Kumów – Wojciech Skarszewski, biskup chełmski i lubelski przekazuje  
uprawnienia do administrowania oficjalatem ratneńskim w diecezji chełmskiej Kasprowi  
Kazimierzowi Cieciszowskiemu, biskupowi kijowskiemu*

Adalbertus Leszczyc Skarszewski, Dei et Apostolicae Sedis gratia episcopus Helmen-  
sis et Lublinensis, Ordinum Aquilae Albae ac S. Stanislai Eques.

Illustrissimo Excellentissimo ac Reverendissimo Domino Gasparo Columna Cieciszowski, episcopo Kijoviensi, Ordinum Aquilae Albae ac S. Stanislai Equiti, Confratri  
Nostro obvinctissimo, obsequiorumque Nostrorum promptitudinem.

Quamvis, ob modernas rerum circumstantias, in illa parte Diaecesis Nostrae Helmen-  
sis, quae extenditur trans fluvium Bug, constituerimus nuper seorsivum officialem No-  
strum Ratnensem cum omnibus facultatibus necessariis ad exercendam ibidem iurisdic-  
tionem spiritualem, cum tamen propter interruptam illius Nobiscum communicationem, haec  
partio Diaecesis Nostrae, aliquod detrimentum pati possit in spiritualibus quocirca Illu-  
strissimam, Excellentissimam ac Reverendissimam Dominationem Vestram perhumaniter  
expostulamur ac requirimus, quatenus eiusdem partis Diaecesis Nostrae administrationem  
in se suscipere dignetur. Eumque in finem, donec aliter a Sancta Sede Apostolica provide-  
atur, Illustrissimae, Excellentissimae ac Reverendissimae Dominationi Vestrae omnem  
iurisdictionem ac facultates quae Nobis uti loci ordinario Helmensi, tam de iure communi,  
quam vigore specialis delegationis Apostolicae [com]petunt, in toto ac plene communica-

mus. Q[uod]ve per Illustrissimam, Excellentissimam ac Reverendissimam Dominationem Vestram ex vi huius communicationis Nostrae, tam quo ad iurisdictionem contentiosam, quam gratiosam et voluntariam, nec non quo ad collationem beneficiorum, actum gestumque fuerit, id omne pro rato et grato Nos habituros declaramus.

In quorum fidem etc.

Datum Cumoviae, die 11ma mensis Maii, Anno Domini 1796.

Adalbertus Episcopus mpp.

Źródło: ADŁ, *Materiały abpa Kaspra Kazimierza Cieciszowskiego, karty 2, oryginał, pieczęć opłatkowa.*

\*\*\*\*

#### Dokument 5

1796 maj 16, [Łuck] – Jan Kanty Podhorodeński, oficjał łucki zwraca się do dziekanów w sprawie spisu duchownych unickich, którzy zmienili obrządek na łaciński lub zamierzali to uczynić

Gdy zwierzchność rządowa najrychlej chce być uwiadomiona o wszystkich duchownych świeckich i zakonnych *ritus graeco uniti*, tak tych, którzy dla przyczyn sobie wiadomych obrządek odmienili, jako też tych, którzy tenże odmienić postanowili i tych imienny spisek podać nam zaleciła, przeto zlecamy wszystkim przełożonym, bądź pod jakimkolwiek tytułem rząd kościołów utrzymującym duchownym w okrugach: zasławskim, ostrogskim, rówieńskim, dąbrowickim, łuckim, włódzimierskim i kowelskim mieszkającym, aby ci, dopiero wspomnianych osób, imienny registr jak najrychlej spisali i ten jeszcze przed upłynięciem dni miesiąca terażniejszego maja do naszej oficjalskiej jurysdykcji do Łucka odesłali.

Dane dnia 16 maja 1796 roku w Derażnym.

Ks. [Jan] Kanty Bożydar Podhorodeński<sup>54</sup> AOŁ<sup>55</sup>.

Źródło: ADŁ, *Liber processuum parafii Berezne, k. 20-20v, kopia*

\*\*\*\*

#### Dokument 6

1796 wrzesień 23, Żytomierz – Rozporządzenie konsystorza generalnego pińskiego w sprawie spisu księży unickich, którzy przyjęli obrządek łaciński

Konsystorz piński, stosując się do wyraźnej woli JW. Pasterza, mającego pełne dobroci zamiary względem kapłanów, którzy do obrządku łacińskiego przeszli, aby podług potrzeby i zdolności każdego z nich przyzwoitym opatrzył do życia sposobem, ma zaufanie w podobnych czuciach JW. Imć Księdza Oficjała Łuckiego, że z takiegoż powodu zechce

<sup>54</sup> Jan Kanty Bożydar Podhorodeński (1741-1832) urodził się w miejscowości Wohyn, ochrzczony został 16 X 1741 r. w kościele parafialnym we Włodzimierzu Wołyńskim, prekonizowany biskupem tytularnym Polemonium i sufraganiem żytomiernym 20 VIII 1804 r., po śmierci bpa J.Ch. Kaczkowskiego przeniesiony na sufraganię łucką, zmarł 4 XII 1832 r. w Dereczynie, a pochowany został w Łucku, Dębowska, *Kapituła katedralna w Łucku*, s. 73.

<sup>55</sup> AOŁ – archidiacon oficjał łucki.

od swoich WW. Imć księży dziekanów, a ci od swego wydziału proboszczów zasięgnąć te wiadomości.

Imo. Ile w której parafii znajduje się kaplic, w których i czyich dobrach? Którzy przy nich księży świeccy czyli zakonni znajdują się? Do których potrzebują księży, na jaką pracę i pensyją.

2do. Ile w której parafii znajduje się księży do obrządku łacińskiego przeszłych, z dokładnym wyrażeniem imienia i nazwiska, ich wieku, zdatności, nauki, umiejętności, języków, stanu ich bezżennego lub żennego, potrzebowania jakiego miejsca lub nie. Na ostatek, ochoty ich udania się tam, gdzie by się miejsce okazało. I te zebrane wiadomości, ile być może najrychlej do siebie przesłać. Przyłączają się formy Najjaśniejszej Jej Imperatorskiej Mości Familii do konsystorza od rządu przesłane, aby *via cursoria* po wszystkich kościołach były rozesłane i wspomnienie imion w nich wyrażonych przy mszach św. i innych solennych nabożeństwach było czynione. JW. Pasterz ponawiając poprzednicze zalecenia swoje, ściśle obowiązuje.

Datum w Żytomierzu, na sessyi konsystorza, dnia 23 7bris 1796 roku

Assessor konsystorza generalnego pińskiego, kanonik katedralny kijowski, ks. Jan Odyniec<sup>56</sup>

Assessor konsystorza generalnego pińskiego, kanonik katedralny kijowski, ks. Tadeusz Czajkowski<sup>57</sup>

Assessor konsystorza generalnego pińskiego, kanonik katedralny kijowski, ks. Józef Reddig<sup>58</sup>

Sekretarz konsystorza, Tomasz Suszycki<sup>59</sup>.

Źródło: ADŁ, *Liber processuum parafii Berezne, k. 23, kopia.*

\*\*\*\*

#### Dokument 7

1797 luty 21, Kamieniec Podolski – Zarządzenie generał-gubernatora Aleksandra Bekleszowa, skierowane do rządów gubernialnych, w sprawie karania wszystkich tych, którzy siłą odbierali prawosławnym dawne cerkwie unickie

Kopia tłumaczenia przedłożenia JW. Bekleszowa<sup>60</sup> do rządów gubernialnych.

<sup>56</sup> Ks. Jan Odyniec posiadał stopień doktora teologii (SThD), w 1801 r. był scholastykiem kapituły katedralnej w Żytomierzu i cenzorem książek, *Directorium officii divini ac missarum ad usum diaecesis Luceoriensis pro Anno Domini MDCCCLII (1802)*.

<sup>57</sup> Ks. Tadeusz Czajkowski w 1801 r. był archidiakonem kapituły katedralnej w Żytomierzu i proboszczem w Berdyczowie (dek. Żytomierz), *Directorium officii divini*.

<sup>58</sup> Ks. Józef Reddig ur. 1754 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1777 r., posiadał stopień doktora teologii (SThD), w 1801 r. był kustoszem kapituły katedralnej w Żytomierzu, proboszczem w Trojanowie (dek. Żytomierz), po śmierci bpa Michała Pałuckiego, sufragana żytomierskiego został oficjałem w konsystorzu żytomierskim, w 1821 r. był dziekanem kapituły żytomierskiej, *Directorium officii divini*; Biłousow, *Kyjiwsko-żytomyrśka rymśko-katolyčka jeparchija*, s. 57; Szostak, *Lućko-żytomyrśka diecezija*, s. 44.

<sup>59</sup> Tomasz Suszycki w marcu 1797 r. był jeszcze seminarzystą, w 1801 r. był już proboszczem w Kotelni i dziekanem żytomierskim, *Directorium officii divini*.

<sup>60</sup> Aleksanderowi Andrejewiczowi Bekleszowowi (1745-1808), generał-gubernatorowi podlegały gubernie: mińska, wołyńska, podolska i braclawska.

Dochodzi do wiadomości mojej, że między ludem, który się nawrócił z unii do błahoczystywej od przodków ich wyznawanej greko-rossyjskiej prawosławnej Cerkwi, dzieją się swawole i zgorszenie i nie tylko, że w nabożeństwie cerkiewnym czyni się zamieszanie i przeszkody, ale zuchwała gwałtowność w wyrzuceniu księży i innych cerkiewnych sług błahoczystywej religii, do czego przykładają się uniaccy popi i zakonnicy, a po części też sami obywatele z służącymi swojemi i duchowieństwem łacińskiego wyznania. Ja w celu oddalenia takowej swawoli i zuchwałości, zalecam guberskiemu rządowi natychmiast za dojściem tego przedłożenia, przez umyślnych rozesłać surowe rozkazy do wszystkich horodnicznych i ziemskich sprawników, aby w miastach, miasteczkach i wsiach, gdzie tylko błahoczystywe cerkwie już poświęcone znajdują się, nikt się nie ważył przeszłych do błahoczysty mieszkanców odwracać lub namawiać, a tym bardziej w nabożeństwie błahoczystywym czynić jakowy niepokój lub przeszkody lub też gwałtowności, czego pilnie dostrzegać mają horodniczowie i ziemscy sprawnicy, a w każdym przypadku, tak cerkwie błahoczystywe, jako też błahoczystywych przy nich znajdujących się duchownych i cerkiewnych sług wszelkimi sposobami ochraniać pod strachem odpowiedzi i kryminalnego sądu donosząc i przedstawiając o zdarzonym nieporządku do guberskiego rządu dla skutecznego temu zaradzenia. Wszystkim zaś i każdemu objawić, szczególnie popom i zakonnikom uniackim, a najbardziej obywatelom, iż jeżeli oni takowe gwałtowności i nieporządki u siebie cierpieć i dopuszczać będą, a tym więcej zachęcać i wspomagać lub jakimkolwiek innym sposobem do tego przykładać się, tedy wyszłą się wojskowe komendy, przez które majątki ich segwestrowane, a sami oni wzięci do fortecy kamienieckiej zaprowadzeni i do kryminalnego sądu oddani będą na mocy monarszych praw i najwyższych ukazów, dla czego zalecić horodniczym i ziemskim sprawnikom, aby rozkazali we wszystkich cerkwiach, bez wyłączenia obrządku, w pierwszą po odebraniu niedzielę, dla powszechnej wiadomości przeczytać, ażeby każdy wiedząc o tym, na własną szkodę był bacznym. Guberskiemu zaś rządowi rekomenduję, ażeby jeżeli nadspodziewanie nadesłane będą od horodnicznych i ziemskich sprawników o podobnych nieporządkach doniesienia, w takowym razie bez odwłoki używszy do tego potrzebnych szrodków, mnie przez umyślnego dawali wiedzieć.

W Kamieńcu Podolskim, Februarii 21 dnia 1797 roku.

Oryginał podpisany w te słowa – Aleksander Bekleszow.

Z oryginałem zgadzał tytularny sowietnik Bazyli Kisielow.

Zaświadczam, *auditor curiae* – Michał Skirniewski<sup>61</sup>, kanonik kijowski

*Źródło: ADL, Liber processuum parafii Berezne, k. 24v, kopia przekładu z języka rosyjskiego.*

<sup>61</sup> Ks. Michał Skirniewski urodził się w 1760 r., do 1777 r. uczył się w szkołach jezuickich i pijarskich, w latach 1777-1789 był członkiem zakonu pijarów, po opuszczeniu zakonu był kapelanem katolików w wojsku rosyjskim, należał do diecezji kijowskiej (był kanonikiem kijowskim), potem łucko-żytomierskiej (prałat łuckiej kapituły katedralnej, asesor konsystorza generalnego w Łucku), od 1806 r. był członkiem ołyckiej kapituły kolegiackiej i regensem tamtejszego seminarium (1806-1818), wykładał teologię dogmatyczną i historię Kościoła, od 1797 r. do śmierci był proboszczem klewańskim, zmarł 19 IV 1831 r. w wieku 71 lat w Klewaniu, Dębowska, *Kapituła katedralna w Łucku*, s. 75.

\*\*\*\*

## Dokument 8

1797 luty 21, Kamieniec Podolski – *Pismo generał-gubernatora Aleksandra Bekleszowa do bpa Kaspra Kazimierza Cieciszowskiego w sprawie duchownych unickich*

Tłumaczenie listu JW. generała de Bekleszow, pisanego do JW. Pasterza dnia 21 Februarium 1797 roku w Kamieńcu, № 454.

Z powodów wynikłych nieporządków na krzywdę panującej prawosławnej greko-rossyjskiej Cerkwi, w zdarzonych nieprzyzwoitych przypadkach przedsięwziawszy ja należyte środki, jakie wydałem zalecenie do gubernskich rządów, kopią onego JW. Panu komunikuję żądając, abyś JW. Pan dawszy o tym w swojej diecezji wiedzieć nie omieszkał z obowiązku swego do zachowania porządku i uległości prawom i władzy wszelkiemi, jakie do tego najwłaściwsze sposoby być mają, przyłożyć się, a oraz w kościołach diecezji swojej przeczytać zalecić.

Doniesiono mnie, że JW. Pan nienależne dałeś pozwolenie uniackim prezbiterom odprawiania nabożeństwa w katolickich kościołach, co nie może być okazją do odwracania i gorszenia pospółstwa. Dlatego, raczysz JW. Pan w tej okoliczności mnie oświecić. A tymczasem, azaliby w samej rzeczy takowe pozwolenie dane było, tedy one nieodwrotnie odwołać i wszelkiego uniackiego nabożeństwa w łacińskich kościołach wszędzie najsurowiej i bez żadnej wymówki zakazać. O czym doniosłem już Jego Imperatorskiej Mości.

Jestem z zupełnym uszanowaniem.

*Źródło: ADL, Liber processuum parafii Berezne, k. 26, kopia, przekładu z języka rosyjskiego.*

\*\*\*\*

## Dokument 9

1797 marzec 6, Żytomierz – *Pismo konsystorza pińskiego w sprawie zakazu nawracania unitów, którzy przeszli na prawosławie*

Od Konsystorza Rzymsko Katolickiego Generalnego Pińskiego duchowieństwu, tak świeckiemu, jako i zakonnemu

## Zalecenie

Konsystorz Rzymsko Katolicki Piński odebrawszy na dniu dzisiejszym od jaśnie wielmożnego aktualnego stanu konsyliarza, wołyńskiego gubernatora i kawalera Michała Mikłaszewskiego, pod dniem drugim miesiąca marca roku niniejszego 1797, pod numerem 36, komunikacją surową zakazującą, aby nikt ludzi złączonych z błahocestwą podmawiać i od wyznania greko-rossyjskiego zwracać nie ważył się. Taż komunikacją w kopii na polski język wytłumaczoną, dla wiadomości i przestrogi wszystkich rozesłać postanowił i rozsyła natychmiast, i aby duchowieństwo jakowego zakazu, pod ciężkimi karami w tym zakazie pogrożonemi, w najmniejszym punkcie naruszać nie ważyło się, i świeckie osoby [w tej] mierze ostrzegało i upominało, ściśle zalecić. Jakież niniejszym pismem zaleca, upomina i surowo przykazuje. Które pismo imć księża proboszczowie, kommandarze, tudzież przełożeni klasztorów od kościoła do kościoła komunikując nawet kapellanom przy kaplicach będącym, *via cursoria* jak najrychlej odsyłać i o dojsciu onych podpisem swoim uwiadomić mają. Jeżeli zaś kto z duchownych przeciw takowym nakazom zuchwale stawić się śmiał i odważył, aby natychmiast Konsystorzowi do-

niesionym został dla wzięcia surowych kar i zapobieżenia dalszym nieprzyzwoitościom stąd wyniknąć mogącym.

Datum w Żytomierzu, na sessyi konsystorskiej, dnia 6 marca 1797 roku.

Assesor Konsystorza, ks. Jan Odyniec, kanonik katedralny kijowski mpp.

Assesor Konsystorza, ks. Tadeusz Czajkowski, kanonik katedralny kijowski mpp.

Assesor Konsystorza, ks. Józef Reddig, kanonik katedralny kijowski mpp.

Sekretarz Konsystorza, Tomasz Suszycki mpp

*Źródło: ADL, Liber processuum parafii Berezne, k. 24-24v, kopia.*

\*\*\*\*

#### Dokument 10

*1797 marzec 19 (st.st.), Nieśwież – Odpowiedź bpa Kaspra Kazimierza Cieciszowskiego general-gubernatorowi Aleksandrowi Bekleszowowi na pismo w sprawie duchownych unickich*

Poważną JW. Pana odezwę, dnia 21 lutego 1797 roku datowaną, nro 454, miałem honor odebrać przyjechawszy z Mińska dnia 17 marca, wizytując osobiście z obowiązku urzędu mego znaczniejsze diecezji kościoły w moim rządzie zostające. Natychmiast dać mam honor żądane ode mnie przez JW. Pana objaśnienie względem pozwolenia przeze mnie jakoby danego uniackim kapłanom odprawowania mszy świętej w rzymskich katolickich kościołach. Od czasów złączenia się uniackich Cerkwi z naszym Kościołem zawsześmy wzajemnie na znak jedności wiary naszej, jedni u drugich, uniaccy kapłani w kościołach katolickich, łańcyscy zaś w cerkwiach uniackich swobodnie nabożeństwo swoje odprawowali. Po przyłączeniu tych prowincji do imperium rosyjskiego, nie znajdowałem ja żadnego a to zakazu komunikowanych mi przez bywszego generała gubernatora ukazach do naszego wyznania ściągających się, dawniej na kraj białoruski a z czasem i na tutejszą gubernię wydanych. Od rządu podobnie, żadnej urzędowej, a to na piśmie nie miałem rekwizycji. A zatym, jakem nigdy uniatom urzędownie nabożeństwa w kościołach naszych nie bronił, tak nie było wydania tegoż nowego pozwolenia, którego w samej rzeczy nie dawałem, ale one trwały zawsze same przez się. Będąc teraz w Mińsku, miałem ukontentowanie widzieć się z JW. Arcybiskupem Potemkinem<sup>62</sup>. Ten prałat ustnie przekładał mi, abym takowe zabronienie uczynił. Alem, kiedy mu wytłumaczył, że ja będąc biskupem katolickim niepodobna mi odpychać od ołtarza i kościoła jedno wiernych ze mną, obrządku tylko różniących kapłanów, tym bardziej, że w sąsiedzkich guberniach, jako to białoruskiej, wozniesieńskiej i litewskiej, wolność takowa zawsze trwała i dotąd trwa. Tedy on, zważywszy przełożone ode mnie przyczyny raczył określić żądania swoje tak, aby tylko uniackim kapłanom w naszych kościołach odbywanie nabożeństwa bronione było, którzy od parafii odpadli, nie przecząc bynajmniej tym, którzy swoje dotąd jeszcze mają parafie. Co wszystko mam honor w największej spokojności przełożyć JW. Panu do łaskawej uwagi, a tymczasem, na skutek poważnego żądania JW. Pana, nie omieszkać odezwy Jego kopie przesłać do wszystkich pod rządem moim zostających kościołów. Nie wątpię, że unicy kapłani, przeczytawszy one, wstrzymają się sami od celebrowania w naszych kościołach. Co się zaś tyczy znieważania panującej Cerkwi, wyrządzonego przez swawolne wykroczenia, przedłożenia JW. Pana do gubernerskich rządów wydanym wyrażo-

<sup>62</sup> Hiob (Jakow Pietrowicz Potiomkin) ur. 22 VII 1752 r., zm. 28 III 1823 r., w latach 1796-1812 był arcybiskupem mińskim i wołyńskim.

ne, ja dotychczas wiadomy nie jestem i nie spodziewam się, aby choć jeden z moich duchownych do tego miał należeć od czasu przyłączenia tutejszych prowincyi do rosyjskiego państwa. Z obowiązku urzędu mojego i wiernie poddańskiej przysięgi, czule staram się zaszczepiać w sercu ludu spokojność, w korzenie wierność wpoić powinność poddaństwa wrażając duchowieństwu i ludowi już przez listy pasterskie, już na publicznych kazaniach, już na prywatnych posiedzeniach uległość władzy, przywiązanie do kraju, wierność, uprzejmość, poddańską przychilność i najgorliwszą wdzięczność ku monarszemu tronowi za liczne łaski ku osobie naszej i na religię zlewające się. Jakie zaś ma terazniejszy przypadek zalecenie na dniu 6 marca uczynił do duchowieństwa rzymskiego mój konsystorz oraz jakim od siebie wydał nakazując przeczytania kopii przedłożenia JW. Pana do guberskich rządów tudzież, jakie co do spokojności, uległości władzy wydane są od mnie przeszłego 1796 roku Julii 25 dnia do ludu i duchowieństwa pasterskie listy, wszystkie JW. Panu w wiernych kopiach mam honor komunikować, w których JW. Pan wyczytawszy najgorliwsze chęci moje o dopełnienie według mego powołania wiernopoddańskiej powinności, raczysz uczynić łaskę tak mnie, jako i całe duchowieństwo diecezji pińskiej przed tronem Jego Imperatorskiej Mości sprawiedliwym zaszczycając świadectwem mam honor być.

Oryginał podpisany własną ręką JW. Pasterza. Zaświadczam ks. M. Skirniewski, auditor curiae.

*Źródło: ADL, Liber processuum parafii Berezne, k. 26-26v, kopia.*

\*\*\*\*

#### Dokument 11

*1797 marzec 19, Nieśwież – Zalecenie bpa Kaspra Kazimierza Cieciszowskiego, skierowane do duchowieństwa diecezji pińskiej, w sprawie przestrzegania ukazów rządu rosyjskiego odnośnie do unitów*

#### Zalecenie

Wszystkim czterem oficjalstwom: żytomierskiemu, łuckiemu, nieświskiemu i mińskiemu, a od tych jak najprędzej *via cursoria* lub przez pocztę WW. Imć. Księżom dziekanom, wizytatorom zakonnym, plebanom, przełożonym domów zakonnych i całemu świeckiemu i zakonnemu duchowieństwu do wiadomości podać mające się.

Na dniu siedemnastym marca odebrałem urzędową odezwę od JW. generała lejtnanta i kawalera Aleksandra Andrzejowicza Bekleszowa zarządzającego guberniami: mińską, wołyńską, podolską i braclawską, pod numerem 454, dnia 21 Februarii w Kamieńcu Podolskim datowaną, w dwóch punktach zawartą, której urzędową kopię do wiadomości podaję.

Co do punktu pierwszego, w którym mi komunikuje się kopia przedłożenia guberskim rządóm z okazji swawoli chłopstwa w odbieraniu gwałtownym cerkwi błahoczystych, z żądaniem, ażebym właściwemu urzędowi mojemu sposob[em] przyłożył się do zachowania porządku i uległości prawom i władzy. Ja, pełen zawsze gorliwości i wierności poddańskiej dla Tronu, a życzący pokoju i dobra powszechnego, odzywam się do dawniejszych moich przepisów, któremi nie przestawałem w każdym zdarzeniu zalecać duchowieństwu wierność i zyczliwość dla Tronu, posłuszeństwo prawom i najspokojniejsze zachowanie się ze wszystkiemu duchownemu religii panującej bez najmniejszego wtrącenia się do ludzi tego wyznania, ale sentymenta nie tylko duchowieństwu zalecałem, ale obowiązują je wrażać też same myśli ludowi wyznania naszego na publicznych

kazaniach i prywatnych posiedzeniach, mianowicie zaś odwołuję się do listu mojego pasterskiego pod numerem 157, dnia 25 miesiąca Junii, roku 1796 wydanego i do listu mojego okólnego tejże daty № 159, w których spokojność wewnętrzną i posłuszeństwo władzom wiernym Chrystusowym zalecić, a duchowieństwu do zaszczerpienia tych myśli obowiązywać usiłowałem. Teraz więc, czyniąc zadosyć rekwizycyi JW. generała rządcy, naszego, jako też pełniąc powołania mojego obowiązek, z ochotą wiernemu [sic! wierność] Tronowi poddanemu właściwą zalecam.

Imo Zalecenie Konsystorza w tej materii dnia 6 marca roku bieżącego wydane o nie-namawianie ludzi przyłączonych do błahoczeszty i do wszystkich kościołów *via cursoria* rozesłane, zachować najskrupulatniej.

2do Listu okólnego, wyżej mianowanego punkt 2gi i 4ty reasumując zachować się, najpilniej przypominam, wyrażając wszystkim spokojność wewnętrzną i posłuszeństwo władzom, uszanowanie rządu, dopełnienie ukazów.

3tio Pilnować miejsc swoich przy kościołach. Jeśli się zdarzy oddalić na wieś, tam lud do cichości i posłuszeństwa władzom nakłaniać i oświecać. Którym to punkt najwięcej się stosuje do zakonnych przełożonych, ażeby wiedzieli, jakie osoby z klasztoru uwalniać mają: roztropne, bogobojne, prawom posłuszne i na ten koniec przypominam przełożonym dane w tych materiałach zalecenia pod dniem 25 Junii i 29 Septembra.

4to Kopię przyłączoną przedłożenia JW. generała zarządzającego gubernskich uczy-nionego, według żądania tegoż JW. generała we wszystkich kościołach przeczytać i jeśli-by gdzie wiadomo było, że ktokolwiek z duchowieństwa naszego (o czym nie wiem i nie spodziewam się) przyłożył się, do mnie takowych donosić JJ. Księża dziekani mają.

5to Ażeby uniknąć wszelkiej wątpliwości o ludziach błahoczesztywych, którzy tając się z tym, od nas duchownych posług wyciągają i przez to na niebezpieczeństwo nas narażają, winni będą dziekani i plebani żądać od błahoczesztywych lub parochów błahoczesztywych, gdzie się cerkwie znajdują, podanie sobie rejestru osób przy każdej błahoczesztywnej cerkwi zapisanych, a takich osób udających się do siebie, pod żadnym pretekstem przyjmować do sakramentów nasi księża nie mają, chyba by mieli urzędowe na piśmie świadectwo, że nie są błahoczesztywami, jakośmy się o to z JW. arcybiskupem mińskim Potemkinem umówili.

Co do drugiego punktu, w którym JW. generał żąda ode mnie objaśnienia o pozwoleniu kapłanom uniackim odprawowania mszy ś[więtych] w naszych kościołach pomienionym kapłanom, ja daję objaśnienie, że nie było potrzeby takowego ode mnie wydanego pozwolenia, gdyż od czasu zjednoczenia się ich z nami wzajemne odprawowanie nabożeństw przez ich w naszych kościołach, a przez nas w ich cerkwiach było zawsze w zwyczaju i jest zadatkiem jedności wiary naszej i Kościoła. Wszakże, gdy rząd tego pragnie, ja rekwizycyję takową do wszystkich kościołów przesyłam, spodziewając się, że każdy kapłan *uniti ritus* przeczytawszy takową wolę rządową, nie zechce siebie i duchowieństwo nasze na odpowiedź narażać i od celebrowania wstrzyma się. A lubo JW. arcybiskup miński Potemkin, z którym w tej materii mówiłem, żądał tylko tego po mnie, ażeby unicy kapłani, którzy parafię swoją utracili w kościołach naszych nie celebrowali, nie przecząc celebrowaniu tych, którzy na parafiach swoich zostali, przecież ja rozumiem, że i ci wolę rządową szanować będą i wstrzymają się cierpliwie oczekując z największą ufnością łaskawych i litościwych sprawiedliwego rządu względów.

Dan w Nieświeżu, dnia 19 marca 1797 roku

Gaspar Cieciszowski

Item z listu sub № 126 punkt czwarty, zalecenie moje, aby jak najrychlej duchowieństwu wiadome było, proszę o punkt drugi listu JW. Bekleszowa do mnie względem niecelebrowania w kościołach naszych uniatów, powinien być przepisany i w każdym kościele w zakrystyi przybity.

Ex Officio

Punkt drugi z wyżej spomnionego listu:

Doniesiono mnie, że JW. Pan nienależne dałeś pozwolenie uniackim prezbiterom odprawiania nabożeństwa w katolickich kościołach, co nie może być okazją do odwracania i gorszenia pospółstwa. Dlaczego, raczysz JW. Pan w tej okoliczności mnie oświecić. A tymczasem, ażaliby w samej rzeczy takowe pozwolenie dane było, tedy one nieodwłocznie odwołać i wszelkiego uniackiego nabożeństwa w łacińskich kościołach wszędzie najsurowiej i bez żadnej wymówki zakazać. O czym doniosłem już Jego Imperatorskiej Mości.

*Źródło: ADŁ, Liber processuum parafii Berezne, k. 24v-25v, kopia.*

## REIGN OF BISHOP KASPER KAZIMIERZ CIECISZOWSKI IN NON-CANONICAL PINSK DIOCESE (1795-1798)

### Summary

On the Polish lands annexed by Russia in 1795 Catherine the Great, the Russian Empress, re-organized the territorial structure of the Catholic Church (under the regulation 6/17 IX 1795) without any consultation with the Holy See. At that time the Non-canonical Pinsk Diocese was established to occupy the territory of the Governorate of Minsk and Volyn. The Russian Empress appointed Kiev Bishop Kasper Kazimierz Cieciszowski for the position of its Governor with its principal seat and related offices to be located in the Town of Pinsk. Without waiting for the approval of the changes implemented by Catherine the Great from the Holy See (the approval was never given by the primacy of Rome), Bishop Cieciszowski began his reign in the new Diocese that he had been vested in. The General Consistory of Kiev Diocese was transformed into the General Consistory of Pinsk Diocese, new circuit consistories in Minsk and Nieśwież were established (the General Consistory in Luck was downgraded to become the circuit consistory), visitations were instructed to be conducted. This period became sustainable by means of adjusting the boundaries of deaneries to the boundaries of districts, which was ordered by the Russian authorities. At that time the biggest problem Bishop Cieciszowski had to face was closing down of the Uniate Orthodox Church, which was consistently and gradually continued by the Russian authorities. The short period of operations (barely three years) of the Non-canonical Pinsk Diocese came to an end in 1798. Implementation of that project of Catherine the Great ended concurrently with the decrees (8-9 VIII 1798) issued by Apostolic Delegate Wawrzyniec Litta regarding the establishment of Luck and Zhytomyr Diocese, merged by the personal union (aeque principaliter), and the reign of Bishop Kasper Kazimierz Cieciszowski.

*Translated by Monika Zielińska-Choina*